

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1444. Rudnicki Szymon, Szewc i krawiec w podróży, czyli poczciwa żona... w r. 1822.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

НАДІЯ РУКОПИСИ

№ 1444

4
з подругу.

сц 4 б

Podziwa Lona

Komedy w jednym Akcie

przez

Symona Rudnickiego

w roku 1822. VIII, C. 64.

№ 1444

© s o by
Nadgodziński Jan
Ekonom.

Swiec { Podruca.
Krawiec }

Lukasz
Michał } Wiosniacy.
Katarzyna z zoną Michał

Łobay }
Bartek } pachotcy.
Kuba }

Scena iest narosci

K.

D. Spittal, K. K. 305/30

L. 2-

Komedya

AKT I^o

Scena I^{sta}

Peakt wystawia w gtebi gore pod Kora
 stoi Mlyn y trod to idzie - Obok te-
 go Mlyna ied Gocimiec, podrugny
 stronie ied, dwia Chadupck Wrosmiac
 Wich. Ktore sie idzie bydi opare kro-
 low od Mlyna - Swice y Krawiec
 wychodza za gore, Krawiec niesie lo-
 wiec pod pachy, pare Jgied w lurdzie
 wiodae, radknyte - ity tu w Kireni kil
 kamias wystawitosie - Swice niesie
 nasobie Matelack y Kopytami Sy-
 dtami y tak daley - porychadza oby
 dwa obok tego Krodka - Swice bierze
 dolywa i torby kawad chleba, Krawiego
 napud daie Krawcowi y sam Jg-
 Krawiec

ale nie

ale niezte podruu. odbywamy — takim
się zmyczył reledwo. żyre — eos mi się pie
chce, tra się napie tej wody (pije teracy)
tak. uśd dla podrumnego udy ny. uśd po
itich. kawadok chleba y. s. k. l. a. n. k. a. W. o. d. y.

z wiec (trymasie i apłecy)
a niech Bog Bani co to uśt ra biada
Woiarowae — iuz się plecoro nie cruz
od tego Sulmoskiego nacryniał, tak mi
doradto, rebym gdzie w Ogniu spalid
lub na Wodę rucid.

Wrawee.

mnie moie nacrynie niepreshadra,
y wcale uśd truzie adwego.

Twie

Ex cotam twoie nacrynie pudtory Joty
y Labrie podpacha — wes moy Wosch. y
miego i kiltka mid — to ci się niczego

nieubce.

nierchce - widnak jak to jest, rozumieć
 między profesyją Suroską a Krawiec,
 i jak wrobiecie, to jest mada, ale wpo-
 drung Wilka, idziez Sobie nie niesty
 sryse y zausie nie iestes, z mordowanym
 tak rebys siadal Kilkadziesiąt Prohor
 dla odpoczenia tak jak ja muszę
 Krawiec

teraz ci pomoge nieje' day mi tam zpa-
 re Kopyt swoich kiedy cie jest tak bar-
 dzo cyrko -

Swie

nie Wilko mi taskie zrobisz ze pare ko-
 pyt wzmiesz, ato gdy iestes debym do-
 wanysem, wiez eaty Wolk nadzie mi-
 le, bo dalibog, nie niemoge plecami ru-
 szyć tak mnig bolz -

Krawiec

Ach gdzieś tam

Ach gdzieś tam tego zrobić niemożę.
na dwie mile, tam coś jest trochę sta-
-ly

Srewice

a widzi się, jak ty jesteś niedobry cto n-
uick - gdy mnie nie chcesz poratować
ja dla ciebie staram się o porządzenie
aty nigdzie nie zrobię.

Krawiec

ajuz to wymawiasz res tam buty pod-
ryd y dali nam Obiad

Srewice

aty. Kopyda przez cato naszą podróż. w-
iecznie nigdzie nie zrobię - ja podry-
tem buty dali nam Obiad - tam napro-
widem dali nam Śniadanie w tym Dwo-
ne - rozbitem krowi na Kopyto dali
na chleb. na drożę - y narawsze zaro-
bie

zarobie kawadek chleba, aty co, zery-
wisz sie odemnie y iisze rodes. nie
ludski gdy, wie oco prosze -

Krawiec

no no. zacierkajno, more. Pan Bóg da
re y mnie sie glie robota trafi nie
rownie będe, ciebie. Karmid - bogdybym
umiał co kolwiek, twoiej roboty, to bym
ci pomagal - ale biada.

Szwiec

zenieumisz - ale zacierkajno iak gdy
mi sie trafi iak roboty, iak ja cie
wermę pnerabiai z krawca na Szwedzie
Kopyto - to sie przedko naucysz y dz-
derisz musiad to robie co ci kaze -

Krawiec

ato iis co mam robie dawno y todur
ginge - iis crebędz. stuchad, karda. -
nuc.

niec ma swoj porządek, wraun kawa.
gwałtyka jest kładna dopozicia, tylko
mi wraun trochu bedzie, rapnytry widok
drugie raz byc chtopem w terminie, u
krawca bydem chtopem, wyredtem, na
cueladinka, teraz: Cueladinka enowu do
srewca musre. Jie za Chtopca -
Szwie.

Wszakże ja cie daremnie karmie nie
mogę, iak sam widisz - iur ty lo mil
obeszty smy, ani radnych spadni ma
ci nieda naprawie, i kadre bediesz yd
iak y co - gdy byz. byd gdzie w domu, po
gardzi bys mna, srewcem, a udrodnie mo
Prusiacielu, treba robie w kara, byle
rye na Szwie - gtu d y ngdra usup d
Kriego nauera Ctowieka, y no mize do
Wryst Kriego, Panowie Maig d Kaca.

na Wojarach, y usure nie eodecy budni
nacurpie sie - dopiero my budni l'boze
prechotne. Premiesnicy, wygodam chee
my zye na Swiece -

Krawiec

a ruz bede robid co ty l'ho Pan Magystor
rozkaze, ty l'ho czy tam bede nacurpie
na dwoch doroboty - rehy nam orego -
niebra howado. - y gdziez teraz poydzie
my zaroboty -

Swiec

To hochu odpoorniny, Jdiermy do
Wsi, more mzydey chtopami albo we
Dwora. iaha' bede roboda.

Krawiec

Jal' to do Chtopow poydiermy zarobo-
to

Swiec

albo co.

Albo co.
Krawiec

Moje Bore będzę uproszę Małżeństwa
dla Waszych Panów niechciadym robie
ateraz nacom przyszedł; dla Chtopow
Boty, ^{tutaj} tak to się przedko. admirał los.
cetera ha, tu będzisz w dobrym stanie
iudro wna przybyciu - car Onom
Jegomosi die sie - Ktorez miał Wilki
marzdech, apotym przez Gien lub Wayne
strach, gdyż mie jest zaprzybło, robie
dla Panow przed Wilko Missiacami at
raz. dla Chtopow muze - ha tak to jest
nadko ten Ktorez wygodach rodie się zuby
w nich zginad

Swie (miejscie)

ha ha awidisz. Panieru, rakiety to jest
crasem trudny. Kowadch chtob naduro

= iii

na Suiicie, niestuka to jest. res sie u-
 rodzi i Maigrych Radicow, wycho-
 wadessie wotkorzy y niuwiu co to ra-
 robie sobie kawalch. chleba, ni raze-
 domou niechciad gadai z biednym podri-
 enym, lub Chtopem - atera muszys-
 Htai origo tashie - rausre ni bra pogar-
 drai biednym Polintrem, cor by byd word-
 Bogacz gdyby nieryd imigo brat, Pan-
 Kardy Premiesni - ni mogd by rye bes-
 chtopa na Suiicie - Chtopa uwy do
 Kardy pracy. Kora ued cizka do ustug
 do chleba do Wajny -

Krawiec

jak widre. upadruy wile mornasie na-
 uerye roczynch Wiodkow, wile ni sroz-
 scial y budy ueripie patreba. - jak ni-
 drze po willich Miodach, urodzitem sie
 w Miuwie

wo Mi sieid nie niewidri adim, co to =
jest Robnik. co to jest biada, co to jest
podur. nie szeszliwa, ale teraz iak z.
Majstem uzyc dosye Pilgrzym Kiem
powraciwory do biada to by dz mog
cady Akademiji dawac lekcyz. - teraz
Panie Majster chade my gdzie zarobota
bo cos mi bardzo goni Wiader polizu
chu iadtem kowatek. chleba, napotym
sz Wody y cos mnie niepomaga dopra
raz sz cregos wiecey adimmed.

Siewie (daremne) nowu chleba.

Oto masz iedre kowatek chleba za
kor. mreyce gdzie sz wiatex wkrada.

Thawie (adiera) y patry na tokie swoy
Racz mi sz teraz przyda moy Lichy y
Jgta, gdya iur iedem Siewcem - Jgta ier
sere more. sz idac do szewama y pade =

szew.

podziwiew; lub cholew — ale dohrie we
ste name (chee go wode rucie) ha niich
zostanie. more. minz sturzi za lastki
tak. tak ja tydem krawcem ateraz srew.
cem, tak for on z dohria Awanowad
na lastki, Warda neer. sie wiedeze wawym.
czasie od ^{miniu} ~~ma~~ ~~awym~~

Twie

no. biray myrie. Jie daley iur gonos.
Wicet redalek..

Scena 2^a

Ciz. 4. Katarynd

Katarynd

opare krowow. adnich idzie do onego.
Zrodta powode ze zbankrem, spastrego
iek siedzacych mowid a shad
iesterie Aspanowic
Srew.

podruine.

podruine. moja M. A. S. L. O.

Katarina
czy i akie Premiesnicy

Szewi
takiesd Swie y Prawce

Katarina
Prawca niepodniebujemy, ale Swie.
ca proze mam tam boty do podory
wamial na Suroto

Szewi do Prawca

awidzio: nikt o Prawca nie pyta.
a szewca uszdzie podniebuzi do
(Katariny) zaraż idz. a dzie tam mie
szkacze kobitko. daleko. gdzie.

Katarina.

Oto wley Chatupie nabiorę wody y
zaraż pojde zwam, takley tutaj mo-

№ 1.

ucie

tutaj morecie robie pod chatupa
bowe sredku, piec wybielam wije usd
nie crysto

Szwie

to mnie nie nieszkodzi gdzie badez byle.
coz robie morna, a zwlaszcza teraz jest
ze wredzie cipto (do Krawca) bierz mi
nacrynie ychodz mi zami

Krawie

nie robmy pod chatupa, bo sie beda smie-
li znas.

Szwie

Ktosz bedzie smiad

Krawie

Kto ty lbo nadeydzie

Szwie

a wije kiedy sie wstydzisz idz sobie
gdzie do Danstich pokojow, a jachte
sobie

sobie porzywie mia iakiego zarobie y na
gosein eu robie będz iak mi skara. kto
się wstydzi zarabiać kawałka chleba -
ten go Jese nieward.

Krawiec

Dobre chodimy iur chod: my gdzie
bądz tytko reby nam Jese co dała bo
mi się stasnie chce -

Strwiec

a iak re byty mogd Jese podchatupa -
kudy się robie wstydić - Bron. Bore.
nadechodzącego.

Krawiec

ey dajcie mnie iur pokoy coz mam robie
niech gdzie chce dać rabixaią naczynie
ida obydwa podchatupkie siadaia roc.

Kada Strwiec swoje naczynie - Kopyta
szedł a wszystko wporządki - Krawiec
patrzy nato z porzy^{mileniem} zyrny miarai y wzdry

choziszko }

y wr dycha cizsko

Katarzyna

przynosi buty oddane szewcowi y potym
nie pyta u nich more bezdniecie Aspanowie
co uidi

Krawiec do szewca

niech Mayster powi rebu dade przedko co
tylko. uidi

Szwiec

Jawszym prosze nam daj

Katarzyna

zaraz przynosi (odchodzi do Chaduny

Szwiec (rychtwiec bud

podaj nomi tam kopyto. nie to, ale to

podaj mi gnyp.

Krawiec

Saki gnyp.

Szwiec

oten gnyp. ten noz

Katarzyna

przynosi Miśkie stawi przednimi chleb
im krąje polawadku, oni obydwa sudra
y sudra) teraz Panowie juie a pastkoncu
nim prosie dobre robie Buty - na iudro
moy maz, ied, teraz, w polu iak powruci
to wam raptai odroboty (odchodii do Cha-
tury.

Szwie

a dobra polowa Mospanie iak ci sie
zdaie

Krawie

dosyie dobra

Szwie (idwinhami

a powoli idz ten chleb bo to ied gruby
y porobach bardzo iadani, a wasze nie
wiesz do takiego przyrzeczenia, chleb
biaty Gotka montowa, to to dla niego
stury

Krawiec

10

Łowosymja lubi chleb gruby

Szwiec

tak jest gruby Pochenek, ale niegru-
by mały, takiej iak owiend.

Krawiec bierze waii Kawadek ychow a
doliżem ale byjomo przed szewcem

Katarzyna Sibira nacynnie
smore byto iei mate

Szwiec

dosye

Krawiec (do szewca)

Jerch iiszore co ma

Szwiec

Juz dosye wod

Katarzyna odchodzi

Nieraduga, bednie Polacy a

Szwiec

bardzo dobre

bardzo dobrze (uery go iak marobie) tak
trzymaj. nie tak. tu wes. przywia. to tak
trzymaj. r. l. s. r. y. d. t. o. n. i. e. t. a. k. p. e. c. h. a. y. t. u.
potur. r. l. s. t. u. p. o. d. n. i. e. s. n. a. g. n. i. s. i. e. n. a. s. m. a.
r. u. y. d. r. a. t. u. y. u. y. m. n. i. t. e. s. t. o. t. e. p. o. d. a. y. E. n. i.
n. e. u. o. c. i. g. n. y. p. n. a. o. s. t. e. r. t. o. t. u. p. o. d. t. u. r. a. c. h.
i. a. k. i. e. s. i. e. s. t. n. i. e. s. y. k. o. w. n. y. d. o. W. s. y. s. t. e. m. i.
go.

Krawiec

Ach. ta czego sie Maysler gniewa iur
sie tak przyjadruie ze mi mato oery nie
powytaso, y niemoge, tak. przedho poizgi

Krawiec

prysun sie domnie y pilnie uwazay

Krawiec

ta iur mi dalay. Nipaki powytaso

Szwie

11

Fatrag nammie ia ^{ki} ~~szay~~ sitychi robie
takie ty rob - podz teraz dotego zrodza
namocze te skose Kawadek na podczury
niech dobrze wyma knie y przy nie siez tu
tary (Krawie odchodni) cze kary no, ale ja
ci nawere przeko. iak bud szrywai (mie
i. w.) dalibok smia mi sie chee padnie
nawego robote - gdy mu przedey co wziasz
dotak. To iak wed sie rusza.

Krawie (Kladzie skose wode y duma
nadnie)

Ach. biada biada na swiecie byi dru-
gim chlopcem nie stoz sie niedra gtu
dotacza sztowiskowi, niedare prusnowai
gdym sie mogt spodziwai, pracowai
tak.

tak dzisiaj - jeszcze załubymi mi by-
to - Krobici iakie subnie zrecy ale mi
ot moer y mnre Die Shore, tutaj (go-
prawiaia) cry uer bedrie cry iessore nie
Kaduk go tam nie zigo ugodami iessore
nanieserzere niemoga nigdzie natka
fi na swoz robote, cry tu. ^{ludzi} ~~zaw~~ ter za-
dnego. Odruina chodzie ze ani padrobo-
ty nigdzie z tapae niemorna. cry go-
porrucid bym go z Kondre. zyi bde gtd
iak. widze udy nie porymusa do pracy

zrew

On myslad zemu tak bedrie ledka iak
ukrawca zgietho. Kamieulceki sciubai
ozacruhay Kochaniku, poczarmieo ci
te biate rzeczi od morigo Kopytalyry
dta.

Krawiec

13

Tak to jest zle gdy sie czestek czego nie
spodniwal gdy by mi byl ktos powie-
dzial przed moim wędrowaniem o moim ta-
kim miszercywie, gotow bym byl os-
tatniej Kossulej dai i Subie, a ostatnie na
miejscu jest to dobre przyrzecie ka-
wad swiadu, ale tra mie wcale in-
ny widok do tego. Corby teraz moie ko-
legi powiedzieli ze znawu chtopcem ro-
stadem, iak gdyby sie drugi raz na Swad
rodzil, Konerye terminu Krawca a w.
stapic do Szewca cha, cha, choi biada.
dokuczal smiac sie musze pu Kne teraz
bde miat moie Kunsital i dwoiatny
profesyi, iak resieret tu skonere moy
termin, a wermie odnuzgo Kaswad ermie
drugs.

drugę y przez to morem napłydać gderis
i a hies niesszescie, wlaćcażę do Donnu
będosię wszędzied pytać i kon d i e s t e s
y g d r i e w i d r i e s z c y m a s z s w o i e A t e s t a t a
j a b i o r e p a k a z u e m o i e k o n s z a w t a r i e
d e n o d k r a w e c a d r u g i a d S i e w e c a l u t e g o .
L a d s i e d y m a u t e g o t y l e , k a r d y m i g o -
t o i s p o w i e d z i e r e l o b y i n i e m o r d e o z
m i w i e z i e o d n i e g o b e d a s i e p y t a i g d r i e s
b y d , p r o z t a k i c r a s d t u g y y s t e g o m o r e
b y i k t u t n i a k o r o w a d y y p e t n o k t o p o t u
n a i s z p o n o s t r e b a m i e s i s k u r y b y s i e m o y
l u b y M a y s t e r n i e g n i e w a d .

D r w i e

L u z i e s d d o b r e w y m o e r o n e , w e s w y k r e n e
i z d o b r e d y p o w i e s n a k r a w a t n i c y a s a m
p o d z d o C h a t u g y w e x a b a n e k y p r y n e s i e m i
c r y s t a l y w o d y d o g i e r i a .

Kawiec

Dobre Dzień Maister (ochodni

Szwiec

Ja widze. coz moy subiect rest w zimnym
 sosie pewnie mus jest i aporyta ta profesya

Kawiec Szwiec powadze.

czy pedny z bank. przywieci

Szwiec

more. będrim obapili.

Kawiec

przychodzi do wody siada do bywa Kawadki.
 chleba racyni d. esse y przy padniemu) Jur

widze boty. skonecone. sam nie wiem gdzie sie
 teraz udamy, dlamego jest wiez jedno chodnie
 y tarye polkatak, a cytowielowi d. trzenie sie
 wydaie, gdy by nam do zalknego Miasteczka ra.

Kpic ia smego, a powiaek coz nie mogi
 Szwiec widze. jest w szedzie podobny dla

Kawiego.

Kardego Chłopa, my zaś Krawcy dla iswore
dnej Słachty podobni być możemy

Szwiec nois sobie podnosim swo-
skim pi

Suz. boty konore, trzeba ruszai daley musiesiz
reszere udai ku Dworowi, more siz co ha-

fi, ale wazpie gdziess teraz. cowied to swiec
prawde powiedzie naszego Przemiosła

wosrodzie petno, ale udnak. chociax ich
resz dosye, pocndrey mogie dostai roboty iak

Krawiec iuz tylesmy miel oberli ani sie kto
spyzad - gdybym sie byl wazid räkiga inne

go. Przemiosnika bylbyu lejny skuzad, co
by on nieborak. Robid, gdybym go byl nieuzid

dosrebie po smierci jego Kolegi, wie innego
iak tylo. byli by. gdziess stopali wdrodzey na

rekruta oddali, poniewaz z niego wdrodze

wielkie ciule

i wszelkie cię w podrozy trzeba widzie gdzie
 co mowid gdzie co sobie, y przyzbi jak o.
 bysore rebysie m komu nienarazie, kazu-
 demu kza poddlegae Bada Pan badi. Bo-
 gae badi diad, kadezo kza umree uige dla
 siebie. cztowiek w domu wystawia sobie re-
 cesz kademur rowny - ato jest nieprawda
 zawse starszemu ulidz podreb a przez po-
 lore cztowiek swiad przyje more:

Kza wiec (przynosi woda

Olo ued woda. Panie Mayster, czy uie bi-
 ty sa gotowe, niech Mayster pijes oddau wo-
 de) a ja bede tym ciastem naczynie gra-
 kowai do podrozy.

Strwiec (pije

Wez posztadaj osobno. kopyta osobno z
 trydta.

osobna szęta czeine zabiray a swięsz
do kupy

Kawie

^{Kapromie tem}
~~grypanie~~ powiedzie wiele ja musze for.
mi nowai uwaz. mmm wyde na celadmka

Szwie

a wiele wasze byd u kawca

Kawie

Sudym lad

Szwie

to umnie tyllko potkosa bedziez

Kawie

chwada Bagu re takomato ia mysla-
tem re for. samo resudym lad

Szwie

nie unas tak dtugo. nie termi niua, i ak.

ulych.

tych tatarych, wassa Profesye mo-
 nadra try miesiace. umie

Wawie

nie przeprawam niemowilnym iaka inny

Szwie

ale co gadasz karda baba potrafi kani-
 relkie y kapode sciubai, ale nasza rary-
 czam ze nie robi

Wawie

precie sie precie wnie zdai ze prondy
 God kardy. chtop naprawie more

Szwie (nie cos zgniewem)

Eyialty pleiesz, cremures mirabid krie-
 dym ci potarywad, ales sie obtacad iak bay
 wod, coz uwaz saroboda subno podawadko-
 wai, y inowul passy wai - unaz bra xrobie

dobne

dobre. podług mi anj, Skoro dobrze wymoczyć
wzrostem, wyglancować

Krawiec

wszakże ja ius umiem Skoro maczycz a ius
cie: iak się dobrze nauroz dratwy robie wigi spoj
drzewom się dostai Konstrast waszej profesyi

Szwiec

aty myśli si. ze samoczenie Skosy y roboty
dratwy moze ius dostai Konstrast, omi
kraw umiee dobre boty robie - prosiem i teraz
powiedzie wiele wasze. masz. ład.

Krawiec

dwadzieścia y osm

Szwiec

to ius nie iusdes. takiej metody, nie wiem czy
bedzie mi ad. lalko. z. do. rydta.

Prarowce

coś to ma raterji dotego. mażgi było ład
reby niemiada byi lekka ożka doroboty.

Szwec

bydż risa prymnie sie ucydż: par niediel.
aiad ei dam Alestatem y napised umiem
res byd umnie pora. ład try

Prarowce

bardzo dobre. gdy. choiathym Komiezmie
womym kyciu byi sobie Majstrom gdy mi
sie niudato byi Prawcem uże spodziwam sie
byc choi dohym Szewcem.

Szwec

tylko. bra. bardzo uwazaj reby skore ni
spalic lub niepodrzyj. bo jak tylko. co bydnie
cheba raras bra zaptaw.

Prarowce

Dobrze.

Dobru iis ja bede pitnie uwazad

Katarzyna (wychodzi z Chadyngy)

Czy iis boty sa, gotowe

Szwiec

Juz (podobnie) prosze mi powiedziec czy by
drugie tak. Probid iak. te sa.

Katarzyna

prawda a. cois tam nalerzi bydaci odro-
boty

Szwiec

moy tub Szafny y Cwicinow
~~innoy lub tamoy arizna~~

Krawiec (nabobn.)

Jak re duro rachuie iis

Szwiec

za robote iis bydaci sie nalerato puzi sto-
tych y Palacya

Katarzyna

prze stolych

pięć złotych u Katarzyny

Szwiec

Katier

Katarzyna

moja sula may Barzecz chlib-mora roz-
bota drowa i da imi wozu i to bedzie radzo-
go placie i szere pięć złotych

Wawie (naboku)

I abym pięć złotych niechciał byles
jści dala co do obsego.

Szwiec

to wiecie niech ius bedzie trzy złotych
ale pod to kandyca, zeby sie nam dali
i bochenek chleba na drogie masta.

Katarzyna

Chleba dam ale masta ni mam icha byn-
dry

Wawiec (nabokha do Szwecji)
Fakrey to zwrzta byndra

Szwecji

to jest ser fakrey (do Katarzyny) niech
niech będzie wieść

Wawiec

Fakrey na świecie niewiem co to jest takiego

Szwecji

niewiem tu. Kobitko. iakiej roboty we
Dwone.

Katarzyna

niewiem pewnie, ale moay maż. ratar.
nadziejcie - to się poydzie dowiedzi

Szwecji

proszę.

Katarzyna

oto już wieść

oto iur idzie z polak (Michajto przychadzi)
 moy mierz ci ludzie robili unac. starac ci
 proszę, rebys. ich do Dworu zameldowad
 czy niema iakich Botow do roboty.

Michajto (pakiy ukosem)

albo te Panowie niemogo sig sami udac
 do Dworu

Szwec

Bedcie taskawi chericyie z nami pusce po
 niewaz. myciestomy niestyck stron waz
 niemamy zadney smiatosoi napny. krzac
 sie samym

Michajto

a zdaleka restescie

Szwec

za granicy

Michajto

Atostata macie

Szwec

Mamy Kon srawta masey profesyi

Michajto

ziakney profesyi

Szwec

Sakto ziakney profesyi Szwecy wsraku
rtobnik nirobi botow ty lko ja -

Michajto

zdaciemi sie ze sagranicy pze pze puzera
ia pze Pasportu

Krawie (naboku)

Salego nie nirosuim co omi gadaia
miedzy soba.

Szwec

znacie nas pze puzity Kudy iistymy
Kataryna

day go - Kow

day pokoy meiu tym sudriom co ma iz.
 ich napadai padroynych idr ty sobie much
 omi idz i bogrim gdrie chez.

Michayto

Gtupias pilnoy swego.

Katarzyna

ty sam gtupi brebani racypiai sudri
 padroynych.

Michayto

miler babo bo iak si dam to popamiz-
 taz. (rachemuravie)

Katarzyna

acotobie citowiere czys osalad dsiisay

Michayto (Chiney bronca ra, de
 Chatuzna)

Meukhay boie rattubri do Diakta

Katarzyna (pnez chno

By ty ty pija hu redon porre kayno..

Michajdo (z rękopisu).

Łyżę ładzi wicho, boś iak poyde do ciubri-
to cie udusę iak Kotal (domich) polazie
ni z adzi swie Paszport diał y skand. Jiu
cie more i akie stadszi je iestwie

Szwec

Oto jest nadaremnie mi przyzwosto nucz
poradzi tak ertowika brednego podru-
znego - iur mi odwas ni z adzi y dani
iz wam, moie robote ty lko nas. prosze pu-
sie spokojnie, nucz sobie Jozimiy z.
Bozjim

Michajto

Wrokiem mi sie, stad radem ni wsumie do
pokaż sie mi usprawiedliwienie stad iestwie
nie obydwad

Parwie

ale Panu

ale Panie Gospodaru wszakże widziacie
 że jesteśmy dobre ludzie, to jest my May
 ster a ja jestem czeładnikiem tego robotis-
 my wam boty 4 to wam dajemy tylko będa-
 cie utsoiurym cztowiekim 4 puzie nas

Michał

Czeładnik-ślad-am słowa Kredy 4 May-
 stem gadam (do siebie) czy ty Kochanku
 pokazesz mi dzisiaj twoie papiery, czy ich
 nie masz żadnych

Strwiec

ale Bóg świadkiem Panie Gospodaru
 że jesteśmy podsiwi ludzie Kredy podmu-
 zne. idziemy sobie wosne kraje, dla pniey
 nemiał Twi adu. wiec czego my odnas checie

Michał

ho, ho. znam ja dobre takich podsiwzych
 podobna

podobni; wam z podsiwosia, dnia wro-
zajskiego u mego sąsiady —

Konie u bradli przyšli toz samo z podsi-
wosia, prosili się nanoi, owie dny gospo-
dars wiać y przyiod ich datem jesi nie
y uwrze ich się jzta w fabryka profesyi
powsrednichim, ze eden Krawiec a drugi
Szwiec — ci stodisiz nariadny się powsta-
wali wnocy zabrali Konie perichab; wize
teraz unas ujęrto tak, ze bez porucy-
cia Kardego podrusnego papirnowe ułli
wyse nie more, dawayre eden z drugimi
teraz papiry bo waż kaszmoshim do
Dworu paprowadre.

Szwiec (dobyw do y dacie

Głomacie more papiry, dawayre ich ko

Komu checcid much crytaig wrysey w
 eale. sig ni crego bynymnig nuz kam
 Michad Cadbiru.

dobre. dobre. raxar ich admos, do Dwo
 w nichay Pan Ebanom pncryta

Katarryna fchatuy

Ey day pakhay ludziom pizaku. bo iak pot
 we kamrenia to ei leg pnieuale.

Michad

(Stapie ra hij chee rucie pnie okno)

domny a ona sig adsuwa

iak mi pizniusz iuszere stowo to cie

do Diabla roudre, powinno si est Way

ta wordre wiedre cosig drieje.

Katarryna rasiانو.

Uodrieju taidaku pizaku ey reby to ia

Nie

siabie onadre byli nauerybly cie

Michał (do Krawca)

a co ty swego niedarisz zapewnie niman

Jegomoi

Krawca (dare

otomacie y moie ty lto prosze sie tam nie

bawie - bo cheemy jst daley

Michał

co ty mi masz rozkazywai kudy mi sie re-
chee w ten czas wsiuce.

Katarzyna (przez otwo

a addayre. Stodziejw ich papiery niechay

sobie ida, styrysz ty buer mayto ciy adday

rynie cy adday bo ci biedy n arobie pa-

miej taryre.

Michał

winay wig korynd

wnajwiększym zapale skoczy bieżni do
 chaty, kona. skoczy przez okno onzamię
 na chota chaty biegał. pocrekał no tak
 daczko dam i a tu. tobie de siay

Kataryna osławosze biega onzamię
 Layda ku pijaku. Ktedriju mi dobrego -
 bij. bij. bij. muchno. Daw przywodzi poj-
 de donego opowim mu wszystko. coty ro-
 bisz. Ktedriju pocrekał swym on upada na
 ziemi on przedko powraca yiego
 w kark.

na na. na na uosore raz znay iak ro.
 ne. Seanowai (sama uciha do Mlyn a).

Michał

Opadnie się biega chota chaty y w
 Ktedriju z dziećmi. wrogli. pocrekał besty

bestyja damre ja tobie darsyay dam
popamystas moie rybe, gdy bym ty llo
gdzie mogt znalezi oq. oq.

W atarzynas wyglada. Mlyn
Dewnie mu kark spuchnie Com mudata
z pietnascie buchancow, on idzie moie
szuka ziz diabta re moie majdrie
Wrawiec (do szwed.

to iakie dorny citorisk zone chee bie od
nas papiry podbrivad y coz on mysl ro
bie znami - ato ied wszylko pner Majst
poco byto dla takiego. szalence robie co y
czekai iakiego niewerescia

Szwec

Wtor go wredziad wprrody wszakre sam

wredziates

widziates u nas zona do siebie prosida
 narobote, ugo natenezas. gdies nebyto
 to wseyt do ued fraszka, on nas bie ni
 bedzie, ~~nie~~ poniewaz nas jest dwaech.
 ale jak wermie nas wodzie posadach.

po Dworach. to bedzie Wopatu powsey
 Michad (powracacy grosi im odem)

Com miad Lonie przylepie to wie wam.
 skrupi - stodzieje musiglicie z Loną mie
 iakie fakaje rescie sie zmuwili na mnie
 (patro papirnych) dla czego ten papir
 ied trochu dtuszy. skoda re-cyptac nie
 niem zavar bym widzial co to jest

Krawiec

to ied may dtuszy.

Michał

dla czego twój stusry.

Krawiec

albo ja wiem dla czego

Michał

Takto niemasz wiedzie kto ci gadad ga
daj gadaj przeko.

Krawiec

Takiej daki mi w Cechu

Michał

wiahem cechu ze ten ma kruszy a twój
stusry, chyba w tym znał. ze kruszy to
drizjem iedco.

Krawiec

o moy Gospodaru do podobnych pytan

1709

wcale

do podobnych pytan wcale nie jestem
przyzwyczajonym

Michał

Ja sie ciebie nie pytam czy ied dotego-
przyzwyczajony lub nie tylko. mi powiedz
dla czego twoy ied dtuszy ad tego. y wiecey
naniem ied cos margrana -

Prawie

czy to w hardym Cechu ma byc papier
jednakowy y gismo.

Szwiec Michal.

Jahto wszakże iestcie obydwatutay, ^{lewo.}
Szwiec, mawiz iednego cechu Bai konszew-
ta swoy -

Prawie

nie iedney kalisiny
Michał

Jahto dla czego.

Krawiec

tak. re. niemasz radniej przyczyny rebys wie
dzial o tym a kiedy iestes taki uparty, tocie
narosci opowiem ze mozy iest z Czechu Wra-
wiedzege.

Michał

co ja styre. to wy nieiestecie obydwu
Szewcy

Krawiec

nie dopiero teraz rozstatem w terminie

Michał (buga po teatne.

Ach gwattu gwattu te same. Sto dzejow
Konie zbradli (trzymasz zagtowe) hay lu-
dzie gospodarne tapaycie tapaycie Sto
dziejow Kummie Lukaszu przedko przed-
ko chodzcie tutaj sz wasze. Konie

Scena 3.

Fig. 4 Lukaszu

Suhars (wbięga)

Czego. Kumie kryczysz czyż gdzieś pat:
 (bięga i patry) ~~popadachach~~
 Michal.

to są utasne twoie stodrije Kose konie
 z kradli, bra ich bra ich do cizny do
 Dworu zabie w dyby, noz przedko do
 Pana Ekonomal (ciagnie srewca raucha) chode
 chode stodrijul podziwy my sie naucz
 my (do Suharsa) dawaj senurow na sie
 ie reby niepouciakali.

Suhars (patry im woery
 Kacrelay no Kumie zdare mi sie ze to
 miete same.

Michal (krycz)

ale to same. cotam gadasz uder Krowie
 a druzgi. Szwie -

Krowie (do srewca)

umyday me

Umy Raymy. Mayster botu. bydlie
ialhas bieda między nami

Katarzyna i Myna

Uciekajcie ludzie bo moy maza drwiaz
waryowal prosze go wziasc y zwiazac
by gdy bym go tu dostal w meryce..

Lukasz powotolnie patrzy woczy
to more bydlie wrystho..

Michał

ale te same niemasz gadania podsiwe
wzdrownicy Jegomoseiowie co Konmi
handluja ale im teraz nieudate sie

Lukasz

co oni u ciebie robili

Michał

oto sie bra mozey zony pjdac onie tu
sprowadita data im jesie pie y Boty
doroboty

do roboty ja powracam z pola, pytam sie
 ich skad sa onami poriadu podruzem bar
 dro podpiswe ludzie, ratu do owych Sa
 mierzow, bay ona zaniem tryma podobie
 ratem adnich papieru y zadar nose do da
 na Ekonomu dieriy ma Pan przyechae ra
 peronie kar. ich popowie z ai (do Lukard)
 ty bade tutaj y jetrny ich zely nigdzie
 nie poudci kabi my ich tu nauczymy.
 Podchodis

Secna 4.

Ciz oprocz Michada
 Lukar.

przyznayere sie czy wywiesiesie to same
 coz sie przesety noay umnie nocowsty
 Swieci Swieci

niech nas.

niech nas Bog skane siech tu my ^{nie} ~~pro~~
^{nie} ~~pro~~ raz w tej mis iestesmy -
Lubasz.

Wszakie tam te for samo powiedzieli re.
sie jiszcy raz a wiedzili gdzie komi stah.
Szewie

Panie gospodarzu niewaryscy podszum
maiz byc udnakowi
Lubasz.

Gregor wytaicy podsiwi kedy iestoscie
cremur nie wiedzicie w Domu y nie gospodaru
daruicic.

Szewie

Ward y Kremisnik musi wendrowai
gdychce byc dobrym Majstrom
Lubasz

y przeto ma byc dobrym Majstrom re.
chodzi

chodzi po Swiecie y wladnie gdzie co-
 tapnie; gdy bys ty byl podsiwym srediad
 w domu, oto dobre umial ciego uczyli
 anierachiewati wzdrowli; skad rawore
 etc zrecy pochodez -
 Wawiec

Kto podsiwym ied w Domu to more-
 cety swiad pniegi. Ktorem ied, aby nie
 swiad u niurdriat rawore bydzie istym
 y iuz sie nie poprawi

Katarzyna

zaglada przez okno z Altyna wychodzi
 y idzie do Lubawa bierze rozku
 much kum bydzie taskow daim pokoy
 nie padnye na mego mgia ze ich tak na
 pastwie, poniewaz ied kochu napity
 iak daim widzymy (domich) badzie spo-
 =Koyu

spokojni Aspanowie zasz sobie puy
driece tylla moy mae powruci z Dwora

Szwiec

Juz byd bym roboty niechciad gdy bym byt
uredziad ze nas tu takie zpodkaly niwroz
sond sami nas prosibi, a nielepuy by to
odrasu powiedrie ze maie takiego onera
nieobrego iur tylo chwata Bogusobeli
slisny anik nas nie napastowad iak wtey
nie ruszliwy Wiscu waszy -

Wawiec do Szwiec

Saha godziwa Kobieta z ranami try
me -

A. K. P.

Sczeli zostered w samey neery niewinni
to my wam nie nie robimy -

Szwie

na drugi raz iak bedziemy powracai do
 Domu daleko bedziemy odchodzie
 Katarzyna Szabaku

Oniech mnie on niestoi wiedy chce byci
 catym, dsiwy ma Pan przyiechaj iak
 bymnie polid maz. to bym wyszlo przed
 Panem powiedziata co wyrabiaje Eho.
 monem

Szwie

proszę was moja Kobieta, iak prosie nas
 tutaj sprowadzili tak tez prosie wypro-
 wadze bez zadnego nieuzyscia.

Katarzyna

mnie sie niebozcie ni czego bynaymniey wiek
 waszylko palcem racy sprubuje. to ja
 im.

toja im obam narobie pramihu.

Lukasz.

Sakiego komu pramihu cor wy moreie
robie meow albo Ekonomowi Kare
was do cinyi co adie y nie Kare dajcie
anigie -

Katarzyna

niech sie ani strigo reby wniey niewie-
dzeli; tak mi sie co adie -

Scena 5.

Cii sami Ekonom Michal
dwoch Pacholow.

Ekonom (naboku).

cor to ied ra duchwate re cnapth merdecym
ia, przedemna, Onie dobrego (gtoono) Mad
iesterie rubrawcy -

Sawred

Premiesnicy padruane.

Ekonom

co tu wtey Wiosce porabialie

Obydwa

idze wdalnia, podruz abedzei trochu zmor-
 dowarimni, przy silismy tutaj y posiada
 li obok tego. Mlyn a tu hobita. biorze wo-
 dzę spostregta ^{pekonom paprawie Sabie ka.} pelusz. wa lot sie rapod boki
 nas w tym raceta sie yudai co restomny ra-
 uedni id powiadam ze takie y takie, powia-
 da nam moie Panowie prosze passi zeminaj
 comi boty xrobicie - zabsalimny na czynie
 gony chadrimy pod te chatynke. czy wiosta
 ca am boty my wazeli xrobili y chcemy iur
 gic ten iey maz. czy iakim Kadu Wied prosy
 sruet doneq.

przyszedł donas narobit knihu papie-
:y adnas podobiat niewiedzie na co y co. co

Michał Cnabok

niewie, Panie Ekonomie to są rzeczy.
je widai poiek oczach.

Ekonom do Sewca

Jakto pousad ani u obydwasie robli.

Nudy wident was iest Prawie

Prawie

to iest prawda re widem byd Prawie

Sewie

Ja widem sam a on umnie iest racula
amika tesar.

Ekonom

Jakto Prawie

Fakto Prawie u Lewca raciel admitt
 co to ma byc w tym uad iada chba;

Sewie

Juz prawie pud roku iak. oba widimy i soba,
 on sreed i sobie za swoim remiosem ale puz
 prouppade u. w drodze zachorowal y umarl.
 tedy sam stajal sie co wote skone nadzwied
 ja, edy buigo nadzwied, on mnie sie pytal
 co ja uedem i aieden, pouiadam mu ustem
 sawie wendrowny, w tym przychodni domnie
 raciel mnie prosie namitaci Boga ce-
 bym go uwiad i soba, w uodruyo kontynu
 ienny wotigi i nastęz godnoza, raciel mi opo-
 wiadai oswoim nierezeiu wtergo spot-
 kato

spadłato po śmierci Kolegi wasz tedy
gdziem ty lho. co zarobid musiatem i
nim podzielic, na koncu racie lho. to bylo
dlamnie na Obuch pracowai wziatom
go do pomocy. to ied racieladnika.

Michał

idey mieie czapka.

Szwec

na co.

Michał

czy wyje z kim gadasz. niewiesz co
iud Pan Ekonom —

Szwec

Egypty iestes. —

Michał Kryciy

Panu Ekonomowi powiada ten gap.

re Pan Ekonom gtupe gtupe

Ekonom

coty gadare wotowie go. udeu i drugim

Obydwa

My tego niemozimy

Michał ^{Kryciy} Ekonomo

nowili nowili teraz iur chee rapyessie

Ekonom do Pachotkow

Wesie powiadae tych drabow y wisie do

Diworu

Katarzyna ^(do Pachotkow)
^(Ktoen chee ich baci)

Dawcie pahoy ani mi rusz bo i tep. rozwale

Ekonom

co ty babo robisz. niewiesz re tutaj Pan
iech, czyz stuga

Kataryna

Widre mego meza drugiekiy ciobie Eko
noma ale Panu tu nie inaydure

Ekonom Cagniewem

awisz ty chacie co Ekonom inacy Pan

Kataryna

Owad coe inacy stuga Panu

Ekonom

Jako stuga

Kataryna

takrey stuga stuyes w Panu moresz to ro
bie coe Pan kare tak. tak. za chtopka

99=H.

Ekonom

cy re. niechimeruy boi kare. dai batogi

Kataryna

pełnuy siebie reby. ich niedostad

Ekonom (inay wickhuyt gniewem)

Pachoty weście iq do ciupy y rabiyere
iq wdy by -

~~Ekonom~~ do Ekonom a

niech iey Pan Ekonom Kare. dai batogi re-
by. inata cowy inacy. eie

Kataryna

Pachoty cheq. iq. bai, ona dai idnium.
policreth. drugigo konca dnasimie odsu-
wiei Kaycie bowao pattubie diisay.

Ekonom (krycy)

gwatka. baba mi grozi ach w nay wickhuy
2 toci

itosci wsdem tera Pachady wigosci i
czym przedy y wsadcie do Mlynal in. ia
ial atunawere Pachady przych. bora do
Mlynal

Katarzyna Sidaea do Mlynal

poeci Kayno tadei ju daw ja zem babat
niech nomi ty llo. dris Pan przyidzie.

Ekonom do Michada

wzaktó twoja kona

Michad

takiesd

Ekonom

czy more. iey nie trzymasz dobre wzglad
albo mnie nie powiesz kudy sie idob, Ktu.

Michad

Prisay mi usere. przy prowadzta
tych

tych podsiowych ludzi chce zapowiemie
reby mnie, a kradli

Kataryna (przez obnoż. Attyna)

Wodziecie hajdamachi pocrekayno bz-
driicie oba w dybach brenkai i c. Pan
skie zboru. i i u dem kradnie a drugi
wywori y przedaiz -

Ekonom

iach gwattw szubienica kijow bat o-
gow nate babe (do d. Pachodkow)

podzie obno paratijay cie na smie-
nuch tu. g. towy ni wystawia -

Kataryna

ialk prawdy ni lubisz. bzdriisz gnie-
w haj danach bzdriisz

Ekonom (do pachodkow)

day cie tam si kher w top. niech tu
tay niewystawia Pachotcy rabijaw okno
Krawiec

comy teraz bzdriemy tu robie nieszczesli-
wi, kiedy tu kobita tuteysza niemoze
dosi konca z niemi ni dopiero z my obe.

Et honam do podruznich
a was kare wziasz do ciuppy y bzd trymat
dopokad nie usprawiedliwicisz skad us-
toscie kullatiz (do pachotkow) wziasz ich
wsadzie y isse ani pie niedai

Obydwa

ale co Pan znami chce z robie biednym
ludzi mi wszakres my ^{ai} ~~popisali~~ nasze ca-
te zdanie skad iak y co islemy kramie
Boga w sercu. Kiedy my nie niewinni
na co z nas

na co nas trzymaj i g to dem morze

Michał

mielisz ani słowa bo jał rogniewasz.

Pana Ekonomia to wam kare dai batogi

Wrawie

wisz cztowieczu, jał Pyie na Swiecie mi
bratem batogow i tu ich sie nie spodziewam

a kiedy wistosci takie Uboyc., wize moremny
sie na was. udaj gdzie indziej -

Ekonom rogniewany

gdzie sie udasz drabie wiesz i ustem piesz.

wszystkim Urodzonym we Wsi.

Swiecie

o tego nie wiem, ale umnie Urodzonym w wsi -

nie nie naczyni jał gdzie indziej.

Michał

Jago tu zarae

Jagotus araz potore pedbato gi

Ekonom

bierzeu bierzeu ich do Dworu do ciępy
przeDŁo.

Szwie

Nies brania gi się wam niebedziemy rob
co ci się podobat ale pamiętaj ze ie. po
tym bedzie miedzynami odchodza.

Scena 6

Ekonom Michal

Ekonom

co to jest za ruchwalec.

Michal

Geunie sa ktodzieje niemaga dania ale
to jednal widai ze Pan Ekonom przy
= sred.

przyredt y czapki nie pordecymowali
niech ich Pan Karol dugo trzyma w ciu-
pce y Jesu ani pie nudai za ich takiey ru-
chwalstwo.

Ekonom

dla czego tworia Pana tak a ied niedobra
czy niwie ona bron Bore co tym zboru
Bore word na farmarich.

Michal (nabok)

ach prawda enawie wry. Tho, co zabada
teraz nam (glosno) nie to niemaoy bo
za iey powiedziadem re to jest zbor sa-
mege Pana Driedrica do spnedania.

Ekonom

reby przypadkiem Pan iak dzis ma przy-
wiechae

przyjechał niepowodzenia —

Michał

ogłosił tam iabym iż udużił

Ekonom

przyjechał tam do mnie już do dam ci ko-
nie Prunicy y dwa korce. Jazmienia a
wprowadzi. Pojechał i nowo do Mi-
ta sprzedaj kilka kory zboru ponieważ
teraz potrzebny Prunicy dla. Dzieni po-
sytai do sekret —

Michał

Bardzo dobrze. Panie Dobrodziejstwie
miałem niepowodzenie ale ale rezy. Pan by-
teszkaż Pan Dzieni o tym niebędzie
wrednat.

wiedziat, moie z one g dzie nabitka me-
 dziei odpedzie odemnie, bo ona mi ied bar-
 dro wielka pneszkoda w tym Interesie

Ekonom

dnia jutrey szego kare. ię tutaj przypro-
 wadzie, dam ię wielka batogow, y za-
 wis wypedzie kare —

Michał (Kamiasie)

to to naylepiej bedzie tak robie bo to ca-
 ty diabul stey baby, ona ceasem iak g dzie
 onnie Pan Ekonom posyła iechajcie z bo-
 zem na Spnedasz albo i Wudka, pytamni-
 sie czy m to udrisz gaday, y co tu masz spne-
 dawai, to ja pnednia powiadam y kuzce
 iak

niek magie to 4 to jest wtych Worskach

Ekonom

okiedy jest taka sejmisko to iszcz dr

siay kare ia wyprawie stad do Diabla a

ty mozesz sobie przyjac iakie Diuwkie

4 obendresz sie przez kony —

Michał

Dla czego niemogie mieć sobie idere

reswoim igykiem

Seena 17.

ix 4 Pacholek.

Pacholek.

Panie Ekonomie Paw Druerie

przyechad —

Ekonom

dla Boga

W dla Boga iur iud tutaj

Pachotek

Ponide przystal do Dworu asam ro-
stal podewsia y idnie piechoto w pace-
rem rzednym Lokajem

Ekonom do Michata

ty bigay na Wiesz do Woyta dowiedzie sie
czy sie podatki powybrali, wiek tutaj
przynosi tylko przeko przeko, a ia
biegne do Daimel robie iakiej po-
radek w Pokoju chodz ramna ty Pa-
chotek (odchodza)

Scena 8:

Nad grodziami Lokaj ida goscincem oz
(Boh Mlyna patrasiz na rzudto kata)
rynd

Katarzyna dobywa Okno wystawia
głowe - niepostregą nad grodzię kręgo miera
wi i animis poczekajno Kochany, mezuł w
dam iaci pormai co Zonacznacy moy. Por
ia kie to jest osrekanstwo teraz na swie
cie biednemu Obecemu podrużnemu n
morna przez Wis przejsi - Stanom po
wi adare jest tutaj ^{nad grodzię przy chodni}
~~skialo podstuchue~~
Panem wyc more robie co musie podobac
na co musie przydato trzymac tych biedny
disiay w niewoli, tak to jest kiedy Pan
niemad w domu to te podpanki co chce to
wyrabiaja nam - a Pan kiedy jest tu
taz to przednim. Nadasiz w pieci ora 200
bicie malenkim reby go w garnuszku
schowad

schował — tak Pan wyjedzie docho szumi
 i tak sum posyta razar pomego meza pa
 kung oba fune Lboza Pan skuzo. na Wuz na
 farmarek epowday bedzie tobie y mnie, y
 cor cry more Pan Dziwie widzie otym-
 bron Bore, Pan daleko. Bog wysocho abie-
 dny nigdy niema na suriee prawdy —

Nadgrodzicki do Sokaja

co to sie marnacrycz.

Sokaj

to jest tutajra krebita pewnie iz musiad
 ra cos skrzywdzie y tu do ktyn na Poluty
 wsadze

Nadgrodzicki oglada druzi
 prawda u jest zamkniete

Lohay

treba študenty otvoryti komercie

Nadgrodički

Jerli nizmores to robiti drwi i a sig m
se komercie dovudri, co to sig usy sth
mainacyr.

Lohay (dobywal

a us sig dobywajz us us us

Nadgrodički

Wotay tey Kobiety

Lohay

Kobieto chodzie tebay do Pana

Katarryna

do jakiego Pana nepoyde. stze dopu ki

sam

Sam Pan Druerie ni przyjedzie. 39

Lokaj (po nichu

ale chodź to sam Pan teraz przyjechał
dogięro. —

Katarzyna (patrzy przez okno.

ach prawda że sam Druerie jest tutaj o.

Bore. dziekuję ci że go tu przystad dsi-

siay, donas (wychodzi z Mityna pada mu
domku

Fasnie Wielmożny Panie Dobrodzie

ju chey przez tashie wystuchaj moey —

prochy ktora, dociebie ranosy, same.

sprawiedliwosci biednych ludzi ktore tu

wiedza w arewie —

Nad grodzicki (pod nową) rzę
wstan wstan moja Kochana gadaj
tam masz gdyż iurem trocku styradtu
ich niesprawiedliwości powida mi teraz
to są za ludnie które siedo. w. Arosie nie
winne —

Kataryna

oto jasnie Wielmożny Panie dnia do
siejrego masz porzedt w pole. Koscie
sianozie — i idzi do owego rodu ta powo
patre sig dwoch i alliches podroznym sie
dza. 4 gadaiz sobie oswoicy podrozy. jaisz
ich pytam skad oni są. posiadai zmi 22.

z c. 24. Majstrowie udeń Suwiec a drugy
 Krawie ja proszdam Suwca, dosiebie
 reby mi boty zrobic na singta, tak ci przy-
 chodzą posiadali sobie pod to Chatupa, ro-
 bia mi boty. datam im Jasi for skonczyty
 robote, pakuja sie uia Jasi daley, w tym mo-
 maz wpada i Krywkiem domnie, co to uad
 raicni, zapewnie iakies Kłodzkie, iakaz
 bje rabije namnie - poleciał domich po-
 rabierad ich papirus odniosł do Ekono-
 ma, powiedzial przednim z c. 24. w Kłodzi
 Kłodzkie ten przychodzi i najwzrostu mi-
 na domich iakaz Krywku wniescy y chce
 im dai batogi, is uidegi reszta niuwnnie
 obstaradam raniemi Ekonom rozgnie
 wad sie y Karad mnie wsadzie do Mlyn d
 a u d

aiich we Dworne do ciuipy y muria szto
Sze biedne siedze tak to jest -

Nadgrodzicki

zabze Ekonom mogt tak przedko ustru-
chai twego meza -

Kataryna

Bo oni sie obydwu znaja między soba.

Nadgrodzicki

Jakto sie znaja.

Kataryna

Bo obydwu pomalunku szachruia

Nadgrodzicki

co szachruia

Kataryna

mowige to między nami władna

Nadgodrički
cy to bydi more.

Katarzyna

Juz dawno to jest

Nadgodrički

Coz omi Wladna.

Katarzyna

Ekonom Wladnie Panske Eboze Ebu-

nice; tyto Jecmien Hreczkie z Magary

nu Panskego, moy maz zawsze riedzi po

Jarmarkach y Sprudzie -

Nadgodrički (do Sobya)

podzi mi wten moment nuich mi tutaj sta-

nie Ekonom tylko mu nie niemow gdui

ia iestom -

Lokay,

dobře. Panie Podchodzi.

Scena 9.

Nadgrodieki Kataryna

Nadgrodieki

tobie moja kobucho daruji kilkadru
sigat Stolych za tvoji domiesrenie di
sicysre. —

Kataryna (Kloniasie)

Paduji norhi Panstie — ale co ja teraz
bede robila biedna tu i ak. Pan od nas od
idrie to oni mnie zattuho. oby dwa

Nadgrodieki

nieboysie nieregowe ale ci mi ni 220
bid teraz. —

Katarzyna

relyś byś Pan drisay nie przyjechał to
 bym była z tydzień siedział w tym Mięty
 nie y nie bym niejadła —

Nad grodzicki

Juz oni teraz nie będo takich ruchwade utre im
 nosa —

Katarzyna

to iak Pan tutaj jestes to sie wszyscy boja
 y sa dobroni — iak Pan pojedzie to nas z
 Pan Ekonom zapali sobie lalkie na dno
 giem cybuchu, iak sam jest idzie przez Wies
 eata gdzie tego rdybie zaraz bije — pousada
 iatu Panem jestem wiecej niż —

Nad grodzicki

Juz

Jui go drugi raz tak. nirobaczes za
pewnie —

Scena 10

Ci Ekonom Lohay, Michal

Ekonom

zisere. z dala ha tryma Kapelus wazhu
y zawre. Ktami az spostrego Katarine
y mous. na bokhu.

Ach nierez sie co ia wdre. tu bestyral
Panem musiada gadai coz to teraz porze

Ktami azie Panu donukale bozarkure

Testem stuga Jasnie Wielmornego Pana Dru
dzica nas Wryskhet.

Nadgradieki Czryderstwe
ariah by masz wasze (coz tu stychae

Ekonom

bardzo dobre Pani Dobrodziej

Nadgodziński

rosamey rzeczy dobre.

Ekonom

Kupetnie Pani gospodarstwo u siebie
nam dobre. Podatk są wybrane —

Nadgodziński

zostaw na polym gospodarstwo y podat-
ki - powide wprody co to za ludzie tam
siedzą wciupie y ta kabitata co w Mlynie
robota —

Ekonom powruchnie patry
na Michota

Ci ludzie Ci ludzie są, tu są, tu u mnie
są —

Nadgodziński

czy niemoresz topu gadae

Ekonom

sz to jedne podurne ludzie

Nadgodziński

awiem re podurne ale co to robiaz

Ekonom

to jest to jest suda, sobie tam

Kataryna

Suda, w lupie cor ich posadz at

Ekonom (amle patry namig

atak rest suda, sobie tam we Dwore -

Nadgodziński

awiem re we Dwore ale co tam oni robiaz

Ekonom

bo skradli konie

Nadgodnicki

bo skradli konie

Kataryna

nie mi Panie to jest nieprawda a nich

tu zaraz przydo najlepiej sami posudza

Ekonom

a nie mi nie skradli tak ty lho suda

Nadgodnicki

Tak bez radny przyemy wcale nie powin-

ni suda - ato co jest nowego Lohay pada

ni ponich niech tutaj zaraz przyda lodeho

dzi Lohay do kobuty.

Woren jest twoy mar.

Katarzyna wota

chodí tutaj panieru - oto jest Panie

Michał (dorony

Wochana podziwa kono pamiętaj omnie
i mituj się -

Katarzyna (naboku.

nice et odrijuł inay teraz co zonal smaczy iak
ig masz stanowai -

Nadgródzi ki

czy ty moy Wochan ku rawore sprzedawisz
k bore po farmar kach a pocerum korue.

Ekonom do Michada

powiedz res swoje sprzedawad, ach iuz i
ginetem przy tej tady dace -

Michał.

Ja Jasmie Wielmożny Pani swoje spore
dawał —

Nadgodziecki

do prawdy swoje

Michał

tak. uł. Pani

Nadgodziecki (do Katarzyny)

swoie kłose. spredać

Katarzyna

swoie z Pańskiego Magarym

Nadgodziecki

a widzi: Kochanku niudatosiz.

Michał

ta. to uł. prawda (do zony) porzekająno po.
= czekają. —

Katarzyna
nieboie się nie wcale.

Scena II

cz. Łokaj 4. podrozmi

Podrozmi

Obydw a ^{szedymuiz} czapki

Upadamy donik Łasnie Wielmożnego Pa.
na Dobrodziej

Nad grodzicki

a skąd ucieczie Ludzie

Szwie

my. Łasnie ucieśmy, i daleka y nigdzie my
nie ciępieli takiego nieuzyscia, iak tu
tay, diwiny, wiodnie wgtodnie musicie my
Szwie

sredie w niewoli dotąd, Bóg jedyny jest
swiadkiem cesmy, w komu nie niewinni

Nadgodzie

ładzie spokojne moie aspanowie i
wam to wszytko nadgodzie (pohaiuu na
Ekonomu) wozakow Jegomose' jest tego
pryncypatem

Obydwa

tak jest Panie

Nadgodzie w Edolokaj

pod no tam was przy^{de} Korakowi i pa-
chotkowi (Lokaj adchodni) teraz moie ludzie
i abierajcie swoje rzeczy i was rozporok
i przydzicie sobie i Bogiem gdzie chcecie

(do Ekonomia) a wasze powiadzi mi teraz
pozemu sprzedawal Korzei Fremicy tyta
Germieniu, tak Daley -

Ekonomi dracy.

Ja niewiem Gasmie Wilmozy Panie go ocu
mus.

Nadgodzieki do Michada

Kiedy on niewie wize wasze jako Kupiec Frem.
sportowy musisz dobre wiedzie

Michad

Fremica po stotych dziesie tyto po osim

Strewka po sudym Germieniu po pise -

Nadgodzieki

ta tyllu sie to padlyore sprzedawali Co

as Owsa / prosa nie - pewnie musieli mato
dawai -

Scena 12.

cis Lohay Pachotey Kocak.

Lohay.

sz Pani wszyscy.

Nadgrodziki

Tu dawno widem apny dny, iak warze.
Ladurisz moie Kborz z owym stawnym
Kupcem Kborz, tu wid przytomny Jdze -
przedho na rozkaz (do Pachotkwa) wscie
iego saras iuzrai rze. utyd, iak on tym
Kazad iuzrai y wsadzie na dwa miesca
do Arestu - ale bron Bore Kogo puss -
-crai

puszczał doniego y nadziwiał tylko kawał
tek chleba y sklanke wody (dobroskay lokaj)
wyproszcie (ekonom kłha) doniego stancy
co tylko iść porabierai wrystko, Pienia
dre. są tam, dai owym biednym podrużnym
po ktolych przedziwiał —

Podrużne.

ach Panie Dobrodziej! czyż się wypta
cimny za tak wielkie Dobrodziejstwo.

Ekonom (kłha) ...

Jasnie Oświecony Strabio Dobrodziej
już coś ja tak wiele zawinił remnie kawał

2022 —

Nadgrodzicki

Milca (ayda ku) do Michata) tem w
A. 6. spokoinow

tem w spulni kowitęp. ogolie popie-
dzisig kijow dawai przez trzy piat-
ki y na Rekruta oddai (Katarzynu) ty
będzie wstarcie koto nabiatu damei
dobra pensya, y siedz sobie spokojnie

Katarzyna

wpadam donut. Pańskich (dopodroznych)
awidzicie more wam się niestato, y cisto-
cie nad grodem rawarsz, ciępliwość kto
ro wam wyswiadczył, ty ztadziju
(do meza) awidzisz ztadziju ze ci nie-
wysito na sucho. —

Szwie

Pan Bóg restat obrone dla nas bi-
dnych ludzi, coz by nadal z nami He-

1707

—ctykh

Heretyk pniekenty byt robit do Eho
noma) awidiera Jegomosciu re. Big ciu
pie ciepie ale rarem iak nad grodi to
max radosye - prawda rawsze iak obiw
wydzie na wierach. —

Michał do Tony

a imituy sie nademno moia Podsiwa
droga Kochana zono nademno bier
da kiem —

Katarzyna

nie nie iak Paw da d rochar tak usy
do byds musi - nie tra by to by i u
chwaty m ygrai role. Pana z nayre.
teraz

...traję teraz ręką cię urog twa Podzi...

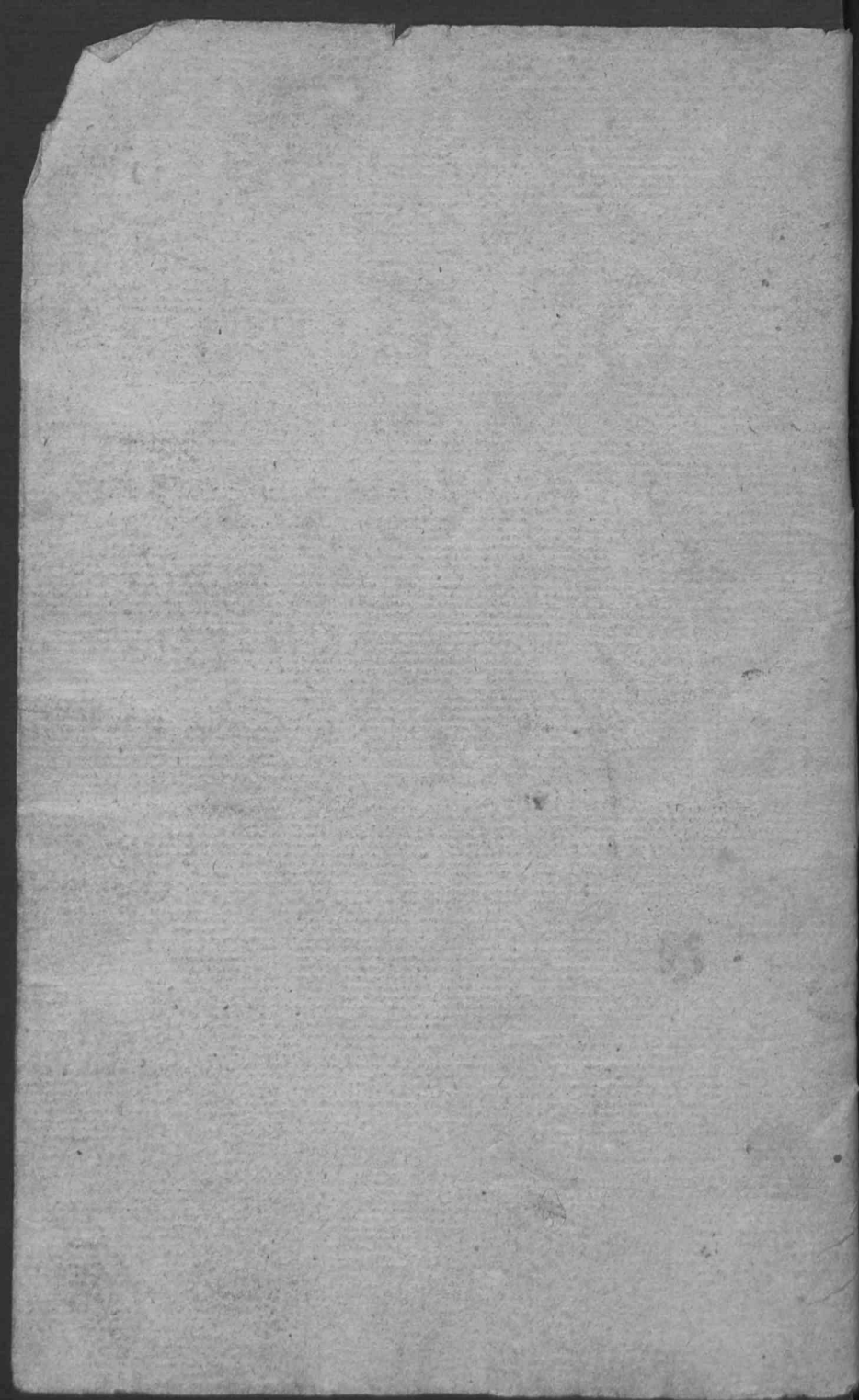
...wa zonal —

Krawiec

...kawozu. Pan Bóg, opatrujący nad ludźmi
...mi biednymi, biednych kawozu. Uwal-
...nia a Duchwałcowi kane, nie trąd.
...nigdy wysadza, się zos Panem nad
...biednym —

Koniec

Rudnicki



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.